

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CPNA PRFNIMPRATV. Mieszkanie z przesyłką pocztową 2.50 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 złote. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61204.

Sklep „Góśca Czestochowski”, ul. Panny Marii 24. — Telefon nr. 3354.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Częstochowa, Najw. Marii P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.  
Redaktor, lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł.  
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przedrukowaniem 50 gr. W tabelce i tabelce 40 gr., za tabelkę 30 gr. Ubezpieczenie wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i świątecznych nowy o 25 proc. drożej. Ogłoszenia ekonomiczne, fantazyjne, cefrowe i Miłanowa o 50 proc. drożej.



## Antoni Wolski

b. kupiec i obywatel m. Czestochowy.

Opierzony św. Sakramentami, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 23 go lipca 1936 r., przelżywszy lat 64.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żaloby przy ul. św. Augustyna Nr. 1 do kościoła św. Barbary, nastąpi w sobotę dn. 25 b. m. o g. 2.30 po poł. poczem odbędzie się pogrzeb do grobu rodzinnego na cmentarzu na Kulach. Na smutne te obrzędy, krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

**Rodzina.**



## Antoni Wolski

b. Prezes Sekcji Średniego Kupiectwa Stowarzyszenia Kupców Polskich i b. członek Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Kielcach. Zasnął w Bogu dnia 23-go lipca 1936 r.

W zmarłym tracimy długoletniego i zasłużonego członka Stowarzyszenia, kolega i gorliwego propagatora handlu polskiego oraz obrońcę interesów Średniego Kupiectwa w Czestochowie.

Zarząd Stow. Kupców Polskich w Czestochowie

Zarząd Sekcji Średniego Kupiectwa Stow. Kupców Polskich w Czestochowie.

## Prez. Greiser z min. Beckiem

KONFERUJE W SPRAWIE GDANSKA?

Gdańsk. — W Gdańsku utrzymuje się uporczywa pogłoska, że prez. Greiser odbył szereg poufnych konferencji z min. Beckiem, przebywającym w Juracie na Helu, i że tem właśnie tłumaczyć ciągle powoływano się Gdańską na rozmowy z „miarodajnymi” czynnikami polskimi i wyrażanie zdziwienia, że opinia polska protestuje przeciw wypadkom w Gdańsku, mimo ułożenia całej sprawy w rokowaniach polsko-gdańskich i polsko-niemieckich. Mniejszość polska w Gdańsku i opozycja gdańska bezkrytycznie wyczerpującej deklaracji Warszawy, która raby wyjaśniła powyższą pogłoskę.

Genewa. — Poczynne pismo szwajcarskie „La Tribune de Geneve” zamieszcza obszerny artykuł, w którym korespondent warszawski genewskiego pisma twierdzi, że rząd polski w rokowaniach z Berlinem postawił warunki swej zgody na całkowite zhitleryzowanie Gdańska.

Warunki Polski mają być następujące: kontrola polska nad portem i kierownictwem portu, policja polska w Gdańsku, prawo weta wobec wyboru prezydenta gdańskiego, kontrola i czynności gdańskiego banku emisyjnego.

Paryz. — „Paris Soir”, który wczoraj podał sensacyjne informacje o mającej być zawartej ugodzie polsko-niemieckiej w sprawie Gdańska i wymienia w przybliżeniu mniej więcej te same warunki polskie, jakie podaje „La Tribune de Geneve”, obecnie oświetla tę sprawę w zupełnie nowy sposób.

Mianowicie korespondent „Paris Soir” donosi z Gdańska, że istotnie toczyły się rozmowy polsko-niemieckie i polsko-gdańskie, w czasie których omawiano warunki postawione przez Polskę, jednak jeszcze nie doszło do ugody, gdy już prez. Greiser pod naciskiem hitlerowców w Gdańsku wydał swe osławione zarządzenia represyjne. Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku min. Papee natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zamierzonych represjach udał się na Hel, ażeby powiadomić o tem min. Becka. Byłby to więc fakt niesłychanego zaskoczenia Polski w momencie prowadzenia rokowań.

W tem miejscu „Paris Soir” stawia dyskretny znak zapytania, dając do zrozumienia, że obecnie rozstrzygnięcie w sprawie gdańskiej jest zależne nie tylko od rokowań polsko-niemieckich, ile od tego, jaki z dwóch prądów zwycięży w Warszawie.

W Warszawie bowiem — zdaniem zwykłego dobrze poinformowanego korespondenta dyplomatycznego „Paris Soir” — ściera się w tej chwili dwa prądy, z których każdy popierany jest przez jedną z wysoce stojących osobistości państwowych.

Dążenia tych prądów możnaby określić obrazowym zwrotem, że jeden jest

za uderzeniem pięścią w stół, drugi zaś za rozmowami przy stole.

**GDANSK WALCZY Z PRASĄ POLSKĄ**  
Gdańsk. — Prezydent policji w Gdańsku odebrał na trzy mciące debity „Dziennikowi Bydgoskiemu” za zajmowanie stanowiska wrogiego w stosunku do Wolnego Miasta.

**GDANSZCZANIE UCZA SIĘ POLSKIEGO.**

Gdańsk. — Gdański urząd pośrednictwa pracy ogłasza w prasie komunikat, stwierdzający, iż gdańskie instytucje ku pieknie odczuwają wielki brak sil pracowników wladajacych językiem polskim.

Z komunikatu tego wynika, że gdańskie władze nadzorcze chciałyby spowodować młodzież do uczenia się języka polskiego, celom zaspokojenia potrzeb gdańskiego kupiectwa silami własnymi. Jest to w każdym razie ciekawy przyczynek do powolnej zmiany orientacji

tych kół, które z handlem gdańskim pośrednio lub bezpośrednio są związane.

**ANGLJA NIE ZGADZA SIĘ.**

Gdańsk. — „Danziger Neueste Nachrichten” donoszą z Londynu, że Anglia nie zgadza się z życzeniem Francji zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ligi Narodów w sprawie Gdańska. Anglia chce przedewszystkiem otrzymać jasne informacje dotyczące ustosunkowania się Polski do tej sprawy, jak dalece czuje się ona dotknięta przez zarządzenia senatu gdańskiego. Londyn bowiem nie ma ochoty być bardziej katolickim niż sam papież.”

Pod amnestją nie podpada również dr. Rintelen, natomiast amnestją obejmują zarówno b. burmistrza m. Wiednia dr. Sejtza, jak i b. dyrektora policji wie denkiej Steinhausa.

Ze 46 osób skazanych na dożywotnie więzienie wypuszczonych będzie na wolność 13-cie. W więzieniu pozostanie nadal 242 osoby, z tego 11 socjalistów, reszta zaś to narodowi socjaliści.

Pod amnestją podpadają tylko osoby skazane w drodze sądowej, nie zaś policyjnie. Amnestją policyjna wydana do stania, albo z końcem bieżącego miesiąca, lub z początkiem następnego.

Osobom skazanym do 10 lat więzienia kara na podstawie amnestji darowana jest całkowicie. Co do osób skazanych na karę więzienia od 10—20 lat, to tylko te zostaną wypuszczone na wolność, które nie popełniły, ani mordu, ani nie dokonały zamachu bombowego.

Zbrodnia zdrady stanu podlega całkowicie amnestji. W czwartek 2400-osobny został z więzienia około 1400 os.

## Min. Hoare domaga się POTEŻNEJ FLOTY.

Londyn. — Przemawiając wczoraj wieczorem na posiedzeniu związku parlamentarnego imperjum, sir Samuel Hoare oświadczył, że nawet największe części składowe imperjum, jak np. Australia, nie mogłyby przez dłuższy czas opierać się napasli potężnych narodów. Dlatego też pierwszy lord admiralicji stwierdził ponownie, że prawdziwe bezpieczeństwo imperjum zapewnić może jedynie potężna flota.

„Flota nasza — mówił sir Samuel Hoare — musi być zawsze utrzymywana na takim poziomie, aby mogła pospieszyć z pomocą każdemu z członków imperjum, znajdującemu się w niebezpieczeństwie”.

## Jakie prowincje są w ręku POWSTANCÓW.

Londyn. — Reuter podaje następujące informacje o położeniu w Hiszpanji. Armje powstańcze maszerują na Madryt, jedna z Pampeluny, druga z Algieras i Kadyksu.

Powstańcy — jak się zdaje — zdołali zająć niektóre miasta i miasteczka na północy.

Na południu położenie jest niejasne. Z 45-ciu prowincyj hiszpańskich powstańcy posiadają częściowo w swem ręku 10. Są to prowincje: Valladolid, Navarra, Toledo, Huesca, Vittoria, Burgos, Segoyia, Kordoba i Sewilla.

## Amnestja w Austrii

obejmie ona około 10.000 osób.

Wiedeń. — Wczoraj wieczorem zapadła decyzja rządu austriackiego w sprawie amnestji.

Amnestja obejmuje około 10.000 osób, i to zarówno narodowych-socialistów, jako też i lewicowców, darowując karę i umarzając postępowanie karne. Urzędnicji państwowi, co do których postępowanie karne jest w toku, nie podpadają pod amnestję.



Złecenie przedstawia moment złożenia przez ambasadora Valentino wiecra u trumny Marsa, Józefa Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda w Katedrze Wawelskiej.

## Mali Męczennicy

to tytuł naszej drugajnowej i bardzo ciekawej powieści, która rozpocznie się jutro w niedzielę, dn. 26 km.

# Rola Gdańska wobec Polski

Z racji wyznaczonego na dzisiejszą sobotę wiecu manifestacyjnego w obronie naszych odwiecznych praw do Gdańska, zamieszczamy poniższy artykuł, doskonale oświetlający rolę, jaką nietylko dziś, ale zawsze odgrywał wobec Polski.

Z natury swego położenia i ówczesnych warunków w politycznych Gdańsk od szeregu wieków monopolizował niemal całkowicie handel za morski Rzeczypospolitej przedrobiorowej, odgrywając w jej życiu gospodarczym nieposlednią rolę.

Jakkolwiek z tego tytułu ciągnął olbrzymie korzyści, zawdzięczając wspaniały swój rozkwit Rzeczypospolitej, niezawsze jednak umiał się znaleźć na wysokości zadania i bardzo często krótkowzroczny interes przedkładając ponad wszystko, stał w poprzek najżywniejszym interesom naszego Państwa. Późniejsze wypadki polityczne aż nadto dobitnie wykazały, jak błędem było stanowisko Gdańska wobec Rzeczypospolitej, bowiem paraliżując jej dalekosiężną inicjatywę przyczynił się w konsekwencji do własnego upadku.

Dzieje Gdańska pod rządami pruskimi począwszy od Fryderyka Wielkiego, stanowią wymowne potwierdzenie faktu, że rozwój Gdańska jest ściśle uwarunkowany ustrojem gospodarczym i politycznym z Polską.

Oczywiście lojalnie wypełnienie przez Gdańsk roli wyznaczonej przez układ dziejowy dawało korzyści obustronne, z czego przedewszystkiem zdawał sobie dobrze sprawę inicjator potęgi pruskiej Fryderyk Wielki, oświadczając, że kto ma Gdańsk i ujście Wisły w swem ręku ten jest większym w Polsce panem, aniżeli król polski.

Wszystkie też wysiłki „Starego Fryca” jak i jego następców zmierzają konsekwentnie w kierunku rozzerwania zupełnego łączności gospodarczej z Polską i wyznaczenia Gdańskowi zadania nie mającego nic wspólnego z jego naturalnym przeznaczeniem. Pierwszym dotkliwym ciosem dla życia gospodarczego Gdańska była zapoczątkowana przez Fryderyka budowa kanału bydgoskiego, dzięki której transport towaru Wisłą dotychczas odbywający się do Gdańska zostaje skierowany na Odrę do Szczecina.

Z rozwojem środków komunikacyjnych wchodzi nowy czynnik do życia gospodarczego — koleje; i znowu rząd pruski budując połączenie kolejowe Rzeszy z Prusami Wschodnimi via Tczew, Malborg z pominięciem Gdańska. Nie przemawiają zatem ani względy technicznej czy gospodarczej natury, a jedynie jest to konsekwencja zgóry wytyczonego planu, zmierzającego do zmniejszenia roli Gdańska jako portu handlowego, który w przeciwnym wypadku musiałby z konieczności ciężcy ku swemu naturalnemu zapleczu t. j. obszarom dawnej Rzeczypospolitej.

Jako ekwiwalent, za dotkliwe szkody buduje się w Gdańsku politechnikę, przeprowadza regulację Wisły, zostaje zbudowana stocznia oraz wyznacza się Gdańsk jako port wojenny, a następnie staje się miasto siedzibą władz i urzędów, środowiskiem ciężkiego przemysłu i w końcu miejscem zjazdów i kongresów. Niemal wszystkie te próby sztucznego ożywienia Gdańska kolejno zawodzą i spada on stopniowo do rządu prowincjonalnych

miast Rzeszy.

Dopiero wskutek Traktatu Wersalskiego Gdańsk jako Wolne Miasto i port polski zostaje ponownie włączony do organizmu gospodarczego Rzeczypospolitej. Przywrócenie Gdańskowi pierwotnej roli odbija się nader koźryśtnie na jego życiu gospodarczym, bowiem zwiększają się znacznie jego obroty towarowe, które niewątpliwie byłyby jeszcze większe, gdyby miejscowe czynniki w Wolnym Mieście się chciały się lojalnie ustosunkować do zadania wyznaczonego im przez obec-

ny układ polityczny. Niewiadomo, czy też siłą bezwładny, czy też powodowany innymi względami Gdańsk w dalszym ciągu uprawia politykę swych poprzedników, która szkodzi mocno jego najżywniejszym interesom, Polsce utrudniając należyte wykorzystanie swego drugiego portu.

Mimo wszystkie te wysiłki wypadki historyczne wyraźnie stwierdzają, że rozwój Gdańska i jego dobrobyt jest uwarunkowany ściśle zespólniem gospodarczym i politycznym z Rzeczypospolitą Polską. Leży to zarówno w interesie Gdańska jak i Polski i dlatego stanowi jeden z głównych postulatów całego społeczeństwa polskiego.

## Rzym wobec wypadków Gdańskich

NARAZIE ZACHOWUJE NEUTRALNOŚĆ.

Wiedeń. — Z natężoną uwagą śledzi dyplomacja rzymska rozwój stosunków polsko-niemieckich na tle Gdańska, zachowując przytem całkowitą neutralność. Postawa ta podyktowana jest z jednej strony życzeniem niezrażania sobie Polski, której wagę w organizacji pokoju europejskiego Mussolini całkowicie docenia. Z drugiej strony musi dyplomacja włoska iść po linię układu austriacko-niemieckiego z dnia 11 lipca.

Chcąc ułatwić sobie podstawę neutralności w kwestji gdańskiej, Rzym wysunął formułkę, że to, co się dzieje w Gdańsku, nie jest właściwie zagadnieniem międzynarodowym, walka między senatem a opozycją gdańską — twierdzi się w Rzymie — jest sprawą wewnętrzną i póki Greiser nie wykroczy poza te ramy, Włochy nie mają powodu zajmowania konkretnie jakiegos stanowiska.

Ale taka właśnie postawa Włoch oznacza już sama przez się poparcie tezy berlińskiej. Jest przypuszczenie, że neutralność, czy też desinteressement Rzymu w drażliwej kwestji gdańskiej Berlin uzyskał w ciągu rokowań o porozumienie austriacko-niemieckie, na co Włosi zgodzili się tem łatwiej, że zaprzętą u-

wagi i energii Niemiec sprawami na wschodzie, osłabia ich parcie na południe i umożliwia Austrii organizowanie oporu przeciwko niebezpieczeństwu niemieckiemu infiltracji pokojowej. To byłoby z włoskiego punktu widzenia dodatnią stroną sprawy gdańskiej.

Rzym jednak uświadania sobie także ujemne jej skutki.

Z wyraźnym zaniepokojeniem stwierdziła ostatnio prasa włoska, że wypadki gdańskie dostarczają nowych argumentów tym kołom angielskim, które domagają się od Foreign Office stanowczo kursu przeciwnieckiego, kursu zwracającego się teraz pośrednio także przeciw Włochom. Anglia — piszą dzienniki włoskie — pod wpływem wypadków gdańskich gotowa uznać słuszność tezy francuskiej, że jest w najwyższym stopniu niebezpiecznie dawać Niemcom nowe Locarno, nie uzyskawszy uprzedniego gwarancji co do status quo na wschodzie. Niemcy na gwarancje takie oczywiście się nie zgodzą. Gdańsk wilka zatem plan włoski pacyfikiacji Europy.

Do harmonji włosko-niemieckiej, ugruntowanej układem wiedeńskim z dnia 11 lipca, zaczynają się już wkraść pewne dysonanse.

## TELEGRAMY

### WALKI PARTYZANCKIE W ABISYNIJ.

Chartum. — Wojska gen. Gelo, posuwając się ku Aszebo, musiły stoczyć liczne boje ze znacznymi oddziałami partyzantów.

W ostatecznym wyniku Włosi cofnęli się z powrotem do Mega. Większość ludności narazie zajmuje wyciekające stanowisko i ukrywa swe mienie i stada.

### ROZRUCHY ANTYZYDOWSKIE W KRETYNDZE.

Ryga. — Kowieńska „Lietuvos Aidas” donosi, że w tych dniach w Kretyndzie doszło do antyzydowskich wystąpień miejscowej ludności litewskiej. Mieszkania 19 żydów zdemolowano i kilkunastu żydów pobito.

### Protest przeciw manifestacjom W POLSCE.

Gdańsk. — Prezydent senatu gdańskiego Greiser protestował wobec komisara generalnego R. P. w związku z manifestacjami, organizowanymi ostatnio przez Ligę morską i kolonialną. W szczególności chodziło p. Greiserowi o pewne hasła, jakie padły w czasie zgromadzeń oraz o pewne transparenty, nie słone w pochodzie, skierowane przeciw Gdańskowi. Prezydent Greiser podkreślił przytem dążenie władz Wolnego Miasta do podtrzymania dobrych stosunków z Polską. Komisarz generalny oświadczył prezydentowi Greiserowi, że wobec niektórych wypowiedzi ze strony gdańskiej w ostatnich czasach zrozumiała jest reakcja polskiej opinii publicznej, która sprawa gdańska zawsze niesłychanie żywo się interesuje i w której się zdecydowanie wypowiada. Komisarz generalny przyjął do wiadomości zapewnienia prezydenta senatu Greisera o chęci podtrzymania dobrych stosunków z Polską.

### KOMISJA KROLEWSKA DLA PALESTYNY.

London. — Min. dla spraw kolonii Ormsby Gore zakomunikowało dziś Izbie gmin, że w przyszłą środę poda do

wiadomości Izby skład i zakres działania komisji królewskiej dla zbadania sytuacji palestyńskiej. Wiadomo jednak już dziś, że przewodniczącym komisji będzie lord Peel, były minister wojny, zaś członkami m. in. gen. Birdwood i były ambasador angielski w Konstantynopolu lord Horace Rumbold, wielki znawca bliskiego wschodu.

Tutejsze koła sjonistyczne niezadowolone są ze składu, jak i z zamiaru mianowania tej komisji wbrew zapewnieniom rządu, że przed odwołaniem akcji terrorystycznej przez komitet arabski, komisja mianowana nie będzie. Sjonisci tutejsi najbardziej obawiają się tego, że z chwilą mianowania komisji królewskiej nastąpi częściowe wstrzymanie imigracji żydowskiej, co w razie gdyby prace komisji potrwały ze trzy miesiące, oznaczałoby stratę około 10,000 nowych osadników w Palestynie.

## Konferencja trzech rozpoczęta

FRANCJA PROPONUJE KONFERENCJĘ Z UDZIAŁEM POLSKI, MAŁEJ ENTENTY I SOWIETÓW.

London. — Pod przewodnictwem premiera Baldwin'a rozpoczęła się we czwartek rano, w domu przy Downing-street 10, konferencja trzech państw łocarneskich.

Prócz premiera francuskiego Bluma, który przyjechał w południe, w chwili otwarcia konferencji byli obecni wszyscy delegaci.

Na dwie godziny przed rozpoczęciem konferencji przyjechała na dworzec Liverpoolstreet delegacja belgijska, z premierem van Zeelandem i ministrem spr. zagr. Spaakiem na czele. Delegacja powitał przedstawicieli Baldwin'a i Edena oraz członkowie ambasady belgijskiej w Londynie.

Paryż. — „Intransigent” donosi: w czwartek wieczór z Londynu, że w ciągu odbywającej się tam konferencji brytyjsko-francusko-belgijskiej reprezentacja Francji wystąpił z inicjatywą zwołania na wrzesień wielkiej konferencji pokojowej, w której obok Francji, W. Bry-

## MIN. GOEBBELS NIE PRZYJEDZIE DO GDAŃSKA.

Gdańsk. — Donosiliśmy o zamiarze przybycia min. Goebbelsa z okazji wystawienia opery „Parsifal” w Operze Leśnej w Sopocie, do Gdańska. Jak obecnie donoszą, min. Goebbels, który specjalnie zamówił dla siebie apartamenty w Casino Hotel w Sopocie, wczoraj nagle odwołał swój przyjazd telegraficznie.

## W oczekiwaniu zmian W GABINECIE ANGIELSKIM.

London. — W związku z chorobą lorda kanclerza, lorda Halifaxa i lorda prezydenta Rady Ramsay Mac Donalda kursują w kołach politycznych pogłoski o mającej nastąpić w ciągu lata rekonstrukcji gabinetu, z którego ustąpiłby zarówno obaj wyżej wymienieni, jak i minister spraw wewnętrznych sir John Simon, następcą bowiem lorda Halifaxa zostałby lord Hevart, prezydent najwyższego sądu, zaś sir John Simon objąłby ten urząd najwyższego sędziego. Zmiany oznaczałyby koniec gabinetu jedności narodowej i utworzenie gabinetu czysto konserwatywnego. Być może, że w tym wypadku ustąpiłby również Baldwin i że leaderem partii zostałby obecny kanclerz skarbu Neville Chamberlain. Zmiany te oczekiwane są przed dorocznym kongresem partji konserwatywnej, który odbędzie się w październiku.

## LUDNOŚĆ WIEJSKA SYMPATYZUJE Z POWSTANCIAMI.

Wiedeń. — Marsz uzbrojonych przez rząd hiszpański mas robotniczych odbywający się w kierunku Hiszpanji północnej, znajdującej się po większej części w rękach powstańców, natrafia na znaczne trudności głównie z powodu aktów sabotażu ze strony ludności wiejskiej, sympatyzującej z prawicowym ruchem powstańczym.

Wedle doniesień, nadchodzących tu drogą okrężną, są powstania o wiele lepiej uzbrojeni, aniżeli zmobilizowani przez rząd robotnicy, to też powstańcy mogą z tego powodu stawiać bardzo silny opór.

## Przed rokowaniami czesko-niemieckimi.

Paryż. — „Oeuvre”, omawiając niebezpieczeństwo, grożące Czechosłowacji, donosi, z powołaniem się na informacje londyńskie, że prezydent Benesz wysłał w ostatnich dniach do Berlina jednego ze swoich przyjaciół, posła do parlamentu czeskiego w celu przeprowadenia rozmów politycznych z czynnikami niemieckimi na temat ewentualnego ułożenia stosunków między Berlinem i Pragą.

Dziennik przywiązuje sensacyjne znaczenie do tej informacji, podkreślając, że jednocześnie niemal premier Czechosłowacji Hođa w przejeździe przez Wiedeń nawiązał kontakt z kołami, zbliżonymi do kanc. Schuschnigga.

tanii, Belgii, Włoch i Niemiec miałyby wziąć również udział Polska, państwa Małej Ententy i Rosja Sowiecka.

Udział Polski i Czechosłowacji miałyby być umotywowany tem, że oba państwa podpisały z Francją traktat arbitrażowy stanowiący część układu łocarneskiego.

Udział Czechosłowacji motywowalby uczestnictwem Jugosławii i Rumunii, zaś udział Polski równowazyłby uczestnictwem Rosji Sowieckiej.

Berlin. — Konferencja londyńska wzbu- dza niewątpliwie duże zainteresowanie Niemiec, jednakże nie uczętniętnia się tego wyraźnie. Stwarza się raczej pozory, jakoby konferencja ta nie posiadała większego znaczenia dla Niemiec.

Prasa niemiecka podkreśla charakter przygotowawczy konferencji. Miałyby ona przygotować podłoże do konferencji pięciu mocarstw z udziałem Niemiec i Włoch. Informatorzy niemieccy przypuszczają zatem, by na konferencji

londyńskiej wywiązała się jakaś ciekawa dyskusja, lub też zapadły jakies waż ne decyzje. Wszystkie decyzje odroczo ne zostaną do konferencji pięciu mo carstw, która zdaniem korespondentów niemieckich z Londynu miałyby się odbyć już we wrześniu lub w październiku. Korespondenci twierdzą bowiem, że Anglia zdołała już przeforsować wobec Francji swe stanowisko co do zwołania konferencji pięciu mocarstw.

Mimo podobnego zbagatelizowania konferencji, która — według informacji korespondentów niemieckich — ma się już zakończyć dzisiaj, wynik narad 3-ch mocarstw w Londynie będzie miał jednak dla Niemiec niepoślednie znaczenie. Zapadnie bowiem decyzja, czy będą one dopuszczone do udziału w dyskusji i współpracy europejskiej, czy też nie.

Stąd też niemieckie kółka polityczne decyzyjnie oczekują z wielkim napięciem. Od decyzji tej uzależniają Niemcy podobno ogłoszenie odpowiedzi na kwestionariusz angielski.

Jeśli w Londynie zapadnie dla Niemiec decyzja pozytywna, wówczas odpowiedź na kwestionariusz angielski miała być zostać opublikowana już w przyszłym tygodniu.

#### ZATARG WĘGLOWA FRANCUSKO-ANGIELSKI.

Paryż. — W związku z podrożeniem kosztów wydobycia węgla na tle ostatni przeprowadzonych we Francji reform rolnych, rozważany jest projekt ustawy o ustaleniu nowej ceny węgla, ograniczeniu importu oraz wprowadzeniu przepisu, na którego podstawie 40 proc. węgla importowanego dla celów prywatnych, musi być transportowane statkami pod banderą francuską.

Projekt ten komentowany jest jako cios dla kopalń brytyjskich, wobec czego spodziewany jest protest ze strony angielskiej.

#### OLBRZYME SZKODY, WYRZĄDZONE PRZEZ TAJFUN W JAPONII.

Tokio. — Ub. nocy nad wyspami Locho, nad Nagasaki oraz nad wyspą Kionsiu przeszedł tajfun o niezwykłej sile. W prefekturze Fukuko jedna osoba została zabita, a 8 jest rannych. 36 domów zostało uszkodzonych, 44 są zalan e. W Nagasaki zatoniło 14 łodzi motorowych.

Na wyspie Locho 25 domów zawaliło się, a około 300 znajduje się pod wodą.

Jedna z łodzi podwodnych została uszkodzona.

#### WYBUCH WULKANU.

Tokio. — Wczoraj wieczorem nastąpił wybuch wulkanu Asana, położonego w odległości 200 km. na północny zachód od Tokio.

Rozmiary szkód, wyrządzonych przez potoki lawy, nie są dotychczas znane.

#### BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. — W drugiej dekadzie lipca zapas złota Banku Polskiego powiększył się o 0,3 miliony zł. do 365,6 mil. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 0,6 milionów zł. do 9,4 mil. zł.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 17,9 mil. zł. do 799,3 mil. zł. przy czym portfel wekslowy zwiększył się o 4,6 mil. zł. do 635 mil. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 6,4 mil. zł. do 49,2 mil. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 16,0 mil. zł. do 114,4 mil. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i białych wzrósł o 18,3 mil. zł. do 48,2 mil. zł.

Pozycja „inne aktywa” zmniejszyła się o 9,3 mil. zł. do 159,0 mil. zł., pozycja zaś „inne pasywa” uległa wzrostowi o 0,7 mil. zł. do 327 mil. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 16,9 mil. zł. do 208,9 mil. zł. Obieg biletów bankowych, w wyniku wyżej omówionych zmian, obniżył się o 26,7 mil. zł. do 964,4 mil. zł.

Pokrycie złotem wynosi 33,73 proc., stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawowych 6 proc.

## Dla ANKI

piękne upominki imieninowe

w KSIĘGARNI I SKLEPIE

„GOŃCA” II Aleja 26.



Złotcie przedstawia P. Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. dyw. Rydza Smigłego na pogrzebie gen. Orlicz-Dreszera.

## Krwawe żniwo walk pod Madrytem

Wiedeń. — W odległości 60 km. na północny zachód od Madrytu obok Sierra Guadarama toczy się obecnie — wedle doniesień ze źródeł angielskich — decydująca bitwa pomiędzy powstańcami a wojskami rządowymi, która ma rozstrzygnąć o losach rewolucji.

Pierścieni powstańców dookoła Madrytu zacieśnia się coraz bardziej.

Jeden z wyższych oficerów powstańców zapewnia, że w piątek Madryt znajdzie się w rękach powstańców.

Naczelny wódz wojsk powstańczych gen. Franco zaznaczył w wywiadzie, że rewolucja zwraca się przeciwko wrogom narodu hiszpańskiego, którzy zniszczyli całe życie gospodarce kraju.

W Ceucie panuje panika. Komisja kontrolna Tangeru odbyła w budynku poselstwa włoskiego posiedzenie celem przedsięwzięcia odpowiednich decyzji. W tym celu zmobilizowano żandarmerję międzynarodową.

W Madrycie w koszarach garnizonu skoncentrowanych jest 15 pułków milicji czerwonej. Milicja ta rozporządza 1,500 samochodami.

Bardzo niejasna jest sytuacja w Katalonii. Wedle dotychczasowych obliczeń w czasie rewolucji, zabitych zostało dotąd 900 osób, zaś liczba rannych przekracza 5,000.

Gen. Mola wystosował do rządu madryckiego ultimatum, wzywające go do poddania się w ciągu 3-ch godzin. Lotnicy, którzy przybyli z Madrytu do Lizbony, opowiadają, że w całej Hiszpanii panuje niebывały chaos.

### Hiszpańskie bojówki ZADAJĄ OGŁOSZENIA DYKTATURY PROLETARIJATU.

Paryż. — „Figaro” dowiaduje się z do brze poinformowanego źródła, że wojsko garnizonu madryckiego nie przyłączyło się jawnie do powstańców. Przewidziany plan zalecał, by przed przybyciem wojsk generała Mola niczego nie podejmować i zachowywać się spokojnie.

Rząd, który otrzymał wiadomości o tym planie, rozkazał otoczyć wszystkie madryckie koszary bojówkami lewicowymi i komunistycznymi, a następnie wezwał komendantów, by wyprowadzić wojska z koszar, aby milicje mogły je rozbroić. Kiedy oficerowie sprzeciwili się temu rozkazowi, milicje zaatakowały i zbombardowały budynki koszar.

Wobec tego, że w czasie walk milicje spełniły główne zadanie, zażądały w środę, za ich „zwycęstwo” rząd oddał władzę w ręce przywódców milicji.

Jak dziennik dalej donosi, na skutek żądania wybuchł w Madrycie poważny kryzys wewnętrzno-polityczny. Milicje zażądały dyktatury proletariatu i zastąpienia rządu Girala przez rząd Largo Caballero.

Wogóle w Madrycie panowało w ciągu ostatnich 3-ch dni wśród mas marksistycznych i komunistycznych silne niezadowolenie. Rząd Girala zarzucono, że po ustąpieniu Quiroga usiłował zastąpić prawicowy gabinet z Baria. Jako premierem. Rząd madrycki został zmuszony przez milicje do złożenia im przyrzeczenia, przez rozpoczęciem przez milicje marszu na północ, że na wypadek zwycięstwa zapewni milicjom udział w władzy rządowej i że w przyszłości przynajmniej milicjom i oddziałom szturmowym charakter armii.

Także prawicowy „Jour” wskazuje na to, że położenie rządu Girala jest trudne, jak świadczy o tem utworzenie komitetu rządowego, wyposażonego we wszelkie pełnomocnictwa.

Walki uliczne w stolicy toczą się dalej, służbę porządkową pełnią jeszcze tylko czerwone związki zawodowe

#### Z DWÓCH STRON.

Paryż. — W środę w południe wkraczała do Soria kolumna płk. Rado, licząca 3.000 regularnych żołnierzy, podczas gdy gen. Mola z artylerją i dwoma dalszymi kolumnami posuwa się nieco wolniej i przeprowadza wszelkie zarządzenia ochronne, poprzedzające zajęcie stolicy hiszpańskiej.

Obok kolumny płk. Rado przybyły do Soria jeszcze kolumny płk. Escanes z Alfaro i płk. Peral z Najera.

Jak sprawozdawca podkreśla, ludność wita wojska entuzjastycznie.

Koło godz. 12-tej zjawiał się samolot rządowy i rzucił bomby. Po krótkiej walce samolot został zestrzelony przez lotników powstańczych i spłonął.

Jak płk. Rado oświadczył, taktyka ataku powstania militarnego przewiduje koncentryczny atak na Madryt z północy i z południa.

„Front ludowy” w Madrycie znajduje się między atakującymi wojskami gen. Franco i gen. Mola.

#### MADRYT BEZ BENZYNY.

Madryt. — Poczynając od wieczora w środę zaopatrywanie w benzynę zostało wstrzymane na wszystkich stacjach i w składach stołecznych. Organizacje polityczne i zawodowe „frontu ludowego” udzielać będą specjalnych bonów dla zaopatrywania w benzynę zmotoryzowanych oddziałów milicji.

#### ROZSTRZELANIE OFICERÓW POWSTANCZYCH.

Madryt. — Premier Giral oświadczył przedstawicielom agencji Havasa, że sytuacja polepsza się z godziny na godzinę. Specjalna kolumna, która wyruszyła z Walencji wiezie do stolicy zapasy żywności.

Marynarka wojenna otrzymała rozkaz zbombardowania w czwartek Tetuanu. Premier spodziewa się, że gen. Franco przekona się nareszcie, że marynarka jest po stronie republiki.

Minister finansów oświadczył korespondentowi Havasa, iż rząd zajmuje się zaopatrzeniem w żywność ludności oraz współdziałających z wojskiem kolumn ochotniczych.

Minister wyrażał się z wielkim uznaniem o dzielności milicji ludowej i oddziałów wojsk rządowych, które odebrały powstańcom Toledo i Buadajajera. Minister oznajmił, że gen. Valenzuela i pewien viceadmirał, którzy od szereg miesięcy osadzeni byli w więzieniu za spisek przeciwko republice, zostali rozstrzelani. Podobny los spotkał oficerów powstańczych w liczbie 8-miu, którzy dostali się do niewoli.

Według wiadomości z Sewilli, od 2-ch dni trwa tam strajk generalny i w mieście dają się odczuć brak chleba i środków żywności. Skutki bombardowania lotniska w Sewilli przez samoloty rządowe, były dla powstańców katastrofalne. W czasie bombardowania zniszczone zostały składy benzyny.

#### CO DONOSZĄ KOMUNIKATY

Paryż. — W komunikacie, wydanym o godz. 1-ej w nocy z środy na czwartek zaznacza stacja radiowa w Sewilli, że wiadomości, podane w ciągu nocy przez stacje radiowe w Madrycie i Barcelonie, są w zupełności fałszywe.

Według doniesień powstańczej kwatery głównej, w Sewilli, w Saragossie i w Logrono panuje całkowity spokój, podobnie jak w całej prowincji Navarra. Te miejscowości trzymają wojsko powstańcze mocno w swych rękach.

Połączenia z Jaca i Huesca przywrócono. Gubernatorowie cywili w Navarry i Guipuzcoa zbiegli zagranicę.

Gwardia cywilna prowincji Badajoz popiera ruch gen. Franco. W Pontevedra ogłoszono stan obłężenia. W mieście panuje powszechny entuzjazm. Rząd cywilny i władze miejskie zostały usunięte przez wojska ruchu gen. Franco.

Także miasta Vigo, Orense, La Coruna i Santiago powstały przeciw rządowi madryckiemu. Kolumna wojskowa, operująca na terytorjum Salamanki, robi szybkie postępy. Gubernator cywilny tej prowincji został aresztowany właśnie w chwili, kiedy zamierzał przekroczyć granicę portugalską.

#### ORYGINALNA PROŚBA POWSTAŃCÓW.

Lizbona. — Dowódcy powstańców zwrócili się do rządu portugalskiego z prośbą o zabalsamowanie zwłok generała hiszpańskiego Sanjuro, aby można było „wieść je na czele wojsk grupy gen. Mola, w chwili wkraczania do Madrytu”.

#### Gubernator Gibraltaru protestuje z powodu walk pod Gibraltarem.

Londyn. — Gubernator Gibraltaru ostro zaprotestował wobec głównodowodzącego i wysokiego komisarza w Maroku hiszpańskim przeciwko przelotowi samolotów hiszpańskich nad terytorjum Gibraltaru i jej najbliższą okolicą, co pozostaje w sprzeczności z układami międzynarodowymi.

Samoloty, przeciw którym zwraca się protest, otrzymano od gen. Franco polecenie zbombardowania 3-ch okrętów wojennych rządu, stojących w pobliżu Gibraltaru.

Okręty wojenne, którym odmówiono w Gibraltarcie zaopatrzenia w materiały palne, odpowiedziały ogniem na atak samolotów i zmusiły je do ucieczki. Wówczas samoloty poszukiwały schronienia pod skałami Gibraltaru.

W czwartek przed południem z Gibraltaru zakomunikowano hiszpańskim okrętom wojennym ze strony angielskiej że baterie twierdzy angielskiej otworzą ogień na wypadek powtórzenia się podobnego zajścia.

#### W OBRONIE NEUTRALNOŚCI TANGERU.

Londyn. — Ambasada Wielkiej Brytanji w Madrycie otrzymała polecenie nawiązania kontaktu z ambasadą francuską w celu dokonania wspólnej demarchi wobec rządu hiszpańskiego, aby wskazać na trudności, jakie mogą powstać w związku z przebywaniem hiszpańskiej floty rządowej w Tangerze.

Okręty wojenne hiszpańskie posługiwały się dotychczas portem Algieru jako bazą operacyjną przeciwko powstancom. Obecność oddziałów powstańczych w pobliżu Algieru stwarza niebezpieczeństwo konfliktu, który może w fatalny sposób odbić się na mieście i jego ludności.

Powstańcy grożą, iż zajmą miasto, o ile okręty wojenne, wierne rządowi, nie opuszczą portu.

#### INTERWENCJA U WODZA POWSTAŃCÓW.

Gibraltar. — Zastępca gubernatora Gibraltaru złożył energiczny protest wobec szefa powstańców gen. Franco z powodu przelotu samolotów powstańczych ponad terenem ufortyfikowanym wbrew konwencjom międzynarodowym

#### UPADEK KORDOBY?

Barcelona. — W czwartek do Saragossy wyruszyła druga kolumna milicji rządowej. Jak wiadomo, w środę wieczorem odszedł w tym kierunku oddział składający się z 4.000 ochotników.

Według wiadomości nadeszłych z Kordoby, miasto to, które znajdowało się w rękach powstańców, poddało się wojskom rządowym.

#### BITWA POD MADRYTEM WRE.

Wiedeń. — Wedle największych doniesień ze źródeł francuskich, wre już na dobre bitwa pod Madrytem pomiędzy wojskami powstańcami, a armją rządową. Stacja radiowa powstańców ogłasza

ustawicznie komunikaty, zapowiadające bliską kapitulację rządu. W sprawie tajemniczej wizyty 2-ech oficerów hiszpańskich w Paryżu, którzy mieli prosić rząd francuski o pomoc przeciwko powstańcom w Maroku...

Natomiast rząd francuski przyrzekł madyrcyemu rządowi lewicowemu dać możliwość jego okrętem zaopatrywania się w materiały palne w portach algierskich i w Tangerze.

Anarchiści hiszpańscy popierają rzecz prosta akcję rządu, pałac kościoły i klasztory. W Barcelonie zostały wszystkie kościoły podpalone przez komunistów.

CO SIĘ DZIEJE W MADRYCIE?

Waszyngton. — Rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał wiadomość, że hotele w Madrycie, zamieszkane przez obywateli amerykańskich, są od dwóch dni ostrzelane oraz, że stolicy grozi głód.

BITWA POD SAN SEBASTIANO.

Bajona. — W czwartek od rana w mieście słycać silną kanonadę od strony granicy hiszpańskiej. Ogólnie przypuszczają, iż wojska niemieckie, wraz z ochotnikami, którzy nadeszli z Bilbao, wszczęły bitwę z powstańcami...

20.000 OFIAR BRATOBÓJCZEJ WALKI.

Paryż. — Według informacji, ogłoszonych w czwartkowej prasie francuskiej, 20,000 ludzi straciło życie w Hiszpanji w ciągu 5-dniowej wojny domowej, która bez względu na ścisłość powyższych obliczeń, zdaje się przebiegać proporcją najbardziej krwawego powstania ostatnich czasów.

SĄD MARSZAŁKOWSKI.

Warszawa. — Wobec zarzutów postawionych przez p. wiceprem. Kwiatkowskiego sen. Heiman - Jareckiemu i zapowiedzi skierowania na drogę postępowania karno-skarbowego ujawnionego niedopłażenia należności podatkowych, spraw sen. Heiman - Jareckiego zajął się ma-Sąd Marszałkowski zgodnie ze zwyczajami parlamentarnymi.

11 balonów w zawodach O PUHAR GARDON - BENNETTA.

Warszawa. — Lista zasadniczych zgłoszeń do 24-tych międzynarodowych zawodów balonowych o nagrodę im. Gordon-Bennetta, które odbędą się dnia 30 sierpnia b. r. w Warszawie, na lotnisku mokocwskim, przedstawia się jak następuje:

- 1) Polska — balon „Warszawa 2”. pil. kpt. Hynek Franciszek, pom. pil. inż. Jan Kł. Franciszek, 2) Polska — balon „Polonia 2”. pil. kpt. Burzyński Zbigniew, pom. pil. Pomaski Władysław, 3) Polska — balon „LOPP”, pil. kpt. Janusz Antoni, pom.

- 4) Belgia — balon „Belgica”. pil. Demuyter Ernest, pom. pil. nieznan, 5) Belgia — balon „Bruxelles”. pil. Quersin Philippe, pom. pil. v. Schelle Martial, 6) Francja — balon nieznan, pil. Blanchet Georges, pom. pil. nieznan, 7) Hiszpanja — balon „14 De Abril”. pil. Nunez Antonio, pom. pil. Rocha Jose, 8) Niemcy — balon nieznan, pilot nieznan, pom. pol. dr. Vorderbaumen, 9) Niemcy — balon „Sachsen”. pil. Bertram Otto, pom. pil. Schubert Fritz, 10) Niemcy — balon „Deutschland”. pil. Goetze Carl, pom. pil. Lohmann Werner, 11) Szwajcaria — balon „Zürich 3”. pil. dr. Tilgenkamp E. pom. pil. nieznan.

OŚWIADCZENIE MIN. SKARBU POLIŚCIE P. HEYMAN-JARECKIEGO.

Warszawa. — W związku z ostatnim listem senatora Heyman-Jareckiego, ministerstwo skarbu stwierdza:

1) W świetle obowiązujących przepisów dotyczących podatku dochodowego oraz statutu Tow. Kredytowego przez myśl polskiego, dochód pochodzący z realizacji kuponów od listów zastawnych Towarzystwa podlega opodatkowaniu i jako dochód osobisty posiadacza tych papierów, winien być wliczony do zeznania o dochodzie.

2) W szeregu zbadanych wypadków stwierdzono, że zgodnie z tym stanem prawnym posiadacze listów zastawnych Tow. Kredytowego przemysłu polskiego dochód z realizacji kuponów zgłaszały w swych zeznaniach i podatek dochodowy opłacają, nie mają pod tym względem żadnych wątpliwości.

Tragiczna katastrofa lotnicza pod Poznaniem.

Poznań. — W czwartek o godz. 7-jej min. 45 wydarzyła się w Damasławku w woj. poznańskim tragiczna katastrofa lotnicza.

W okolicy Damasławka odbywały się wspólne ćwiczenia samolotów wojskowych. Nagle na wysokości 1500 metrów jednoosobowy samolot myśliwski, pilotowany przez kaprala Mateuszaka, zderzył się z dwuosobowym samolotem.

Kapral Mateuszak i por. obserwator Stankiewicz, ten ostatni z Torunia, zdołali w porę wyskoczyć z samolotu i przy pomocy spadochronów uratować życie, natomiast 26-letni ppor. - pilot Jerzy Abenzeller znalazł śmierć pod szczątkami zderzonego samolotu.

MAJĄTKI PO S.P. HR. POTOCKIM W RĘKACH ZARZĄDU FUNDACJI.

Warszawa. — Omgdaj nastąpiło urzędowe podpisanie przez zarząd Fundacji im. Jakóba hr. Potockiego, jako oddających, protokołu zdawczo - odbiorczego dóbr Wysokie Litewskie, Telatyce i Pratulini.

Prace komisji odbiorczej posuwają się naprzód podług programu przez stopniowe przejmowanie poszczególnych dóbr. Obecnie komisja wyjeżdża do Brzeżan, jako do ostatniego obiektu rolnoleśnego. Prace odbiorcze w Brzeżanach potrwać około 4-ch tygodni.

Oszukańcze manipulacje hurtowników solnych.

Łódź. — Brygada kontroli skarbowej ujawniła w Łodzi oszukańcze machinacje hurtowników solnych. „Bohaterami” afery są: Hil Trybus, główny sprzedawca składu soli przy ul. Południowej oraz jego współpólnicy: Ieek Majer i Szmul Szwarzman. Wspólnicy handlowali wagonami soli dla celów zarobkowego przemysłowych, jak i domowych. Ponieważ cena soli, przeznaczanej dla celów kąpielowych, jest znacznie niższą, współwłaściciele hurtowni, nie bacząc na to, że sól kąpielowa jest zanieczyszczona, mieszały ją z solą kuchenną i sprzedawali jako normalną sól jadalną.

Stan ten trwał przez dłuższy czas i zwrócił uwagę władz skarbowych, albowiem niewspółmiernie wzrosło zapotrzebowanie na sól kąpielową, przy równoczesnym spadku spożycia soli kuchennej. Ponieważ obroty były wielkie, straty skarbu państwa są olbrzymie. Sprawę przekazano władzom sądowym.

100.000 ZŁ. STRAT PONIOSŁY FIRMY ŁÓDZKIE.

Łódź. — Na łódzkim rynku galanterijnym wywołała wielkie wrażenie wiadomość o niewypłacalności firmy „Marta Lewin w Wilnie”. Firma ta egzystowała od kilkudziesięciu lat i uważana była za jedną z najwięk-

Kino „Eden” i Aleja 12. Dziś premiera filmu! odlatującego kultury dzisiejszych małżeństwa. Film tak nowoczesny jak obecne życie! Małżeństwo na bezdrożach. Role główne: KAY FRANCIS, GEORGE BRENT i inni. Nad program: Groteska rysunkowa i Aktualności ostatniego tygodnia.

Najstarsi nie pamiętają takiego gradu w okolicach Radomia.

Radom. — Napływają wiadomości o wielkich szkodach, jakie wyrządziła burza i grad w pow. radomskim dnia 21 b. m. W samym Radomiu bryły lodu, niektóre wielkości pięści i większe powybijały wiele szyb w domach. W dyrekcji lasów państwowych wielka bryła gradu wybiła podwójne okno i wpadła z hukiem

Wciąż jeszcze nienasycona zaborczość niemiecka, stale wnosząca zamęt i starającą się zburzyć dotychczasowy ład i spokój, sięga tym razem do naszego GDAŃSKA, chcąc ograniczyć w nim nasze prawa.

OBYWATELI!

Wciąż jeszcze nienasycona zaborczość niemiecka, stale wnosząca zamęt i starającą się zburzyć dotychczasowy ład i spokój, sięga tym razem do naszego GDAŃSKA, chcąc ograniczyć w nim nasze prawa.

wielki wiec protestacyjny na którym wyrazimy zdecydowany i stanowczy sprzeciw do wrogich nam poczynań i zadeklarujemy gotowość nie tylko bronięcia każdej chwili nabytych już przez nas praw, ale też i ich rozszerzenia. Obywatele! Niechaj nikogo nie brakuje na tym wiecu. Liga Morska i Kolonjalna obwód powiatowy w Częstochowie

Częstochowa, dn. 22 lipca 1936 r. Dziś — Jakóba ap, Jutro — Anny. Wschód słońca o godz. 3,58 Zachód 19,42 Kalendarzyk historyczny: Koronacja Władysława Warneńczyka 1434 r.

KRONIKA

Częstochowa 25 LIPCA Sobota

— Pielgrzymka z Bydgoszczy do Częstochowy. Dnia 3 sierpnia r. b. wyrusza z parafii Matki Boskiej N. Pomocy na Szwederowie pielgrzymka do Częstochowy.

— Akademia żałobna ku czci s. p. gen. Orlicz - Dreszera. Liga Morska i Kolonjal na obwód w Częstochowie urządza w najbliższych dniach Akademię żałobną ku czci s. p. generała Orlicz - Dreszera, inspektora Obrony Powietrznej Państwa

— Wycieczka z Zakopanego w Częstochowie. W dniu 24 bm. przybyła wycieczka z Zakopanego do Częstochowy w liczbie 36 osób.

Poświęcenie kaplicy w Żarkach

W pobliskiej miejscowości Żarki, odbyło się uroczyste poświęcenie kaplicy publicznej, której własnym sumptem wzniesił i zaopatrzył pp. hr. Raczyńscy ze Złotego Połoka.

Poświęcenia kaplicy dokonał w asyście chóralniczej duchowieństwa ks. August Kantoch, proboszcz z Choronia, dziekan żarecki. Masę św. celebrował ks. proboszcz Piotr Augustynik.

Udział w uroczystości wzięła ludność z okolic i miejscowi letnicy oraz harcerze 3 obozów, które tu rozbiły swoje namioty. Chór harcerski wykonał podczas Mszy św. pień religijny.

Kaplica posiada w ołtarzu wizerunek Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, pod której wezwaniem kościółek poświęcony, przedła hr. Agenona Raczyńskiego — Z teatru Kameralnego. Dziś, w piątek 24 lipca, o godz. 8.30 „Głowa w pętlę”.

Ceny od 60 gr. W sobotę 25 lipca 2 przedstawienia, o godz. 5 i 8.30 wiecz. „Głowa w pętlę”. Ceny niższe od 60 gr.

Częstochowa protestuje przeciwko zakusom godzącym w dobro Rzeczypospolitej.

Wzorem miast innych dziś, w sobotę, dn. 25 lipca, na placu im. Pierackiego o godz. 7-jej wiecz., z inicjatywy miejscowej L. M. K. odbędzie się wielka manifestacja w sprawie Gdańska. Uczestniczyć w niej będą wszystkie organizacje społeczne, b. wójskowych i innych.

Dzisiejszy wielki wiec manifestacyjny, na którym szereg mówców wygłosi przemówienia ma zadokumentować naszą niezmąloną wolę pełnej władzy Rzeczypospolitej w Polsce i w Gdańsku i ma być mocnym protestem przeciw wszelkim niemieckim zakusom na odwiecznie polski Gdańsk i ujście Wisły.

Wszyscy obywatele naszego miasta, świadomi przelomowych chwil, które przeżywamy, winni wziąć udział w tej narodowej manifestacji — bądź w szereguach swojej organizacji, bądź indywidualnie

Zarząd Obwodu Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Częstochowie zwraca się do wszystkich związków i organizacji z prośbą o przybycie na wielki wiec protestacyjny przeciwko zakusom niemieckim na nasze prawa w Gdańsku, ze sztandarami i możliwie z odpowiednimi transparentami

Powiatowy Zarząd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wyzwa wszystkie miejscowe Związki sfederowane aby w sobotę dnia 25 lipca b. r. o godz. 18.30 przybyły ze sztandarami na dziedzińiec lokalu Federacji, Aleja Kościuszk 10, skąd udadzą się w szyku zwartym na wielki wiec protestacyjny przeciwko za-

kuom niemieckim na nasze prawa w Gdańsku.

Zarządy Stow. Kupców Polskich w Częstochowie i Chrzęć. Stow. Właścicieli Nie ruchomości, proszą wszystkich swoich członków, jak i członków sekcji o gremjal ne wzięcie udziału w sobotniej manifesta cji.

Z karty żałobnej. W dniu wczoraj szym po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 68, s. p. Antoni Wolski, b. kupiec i obywatel m. Częstochowy.

S. p. Antoni Wolski przez szereg lat był kierownikiem hurtowni „Obrona”, a następnie podczas wojny i po jej ukończeniu prowadził własne przedsiębiorstwo. Prócz tego zmarły należał do szeregu miejscowych instytucji i stowarzyszeń, w których piastował różne godności. m. in. był prezesem Sekcji Średniego Kupiectwa przy Stow. Kupców Polskich w Częstochowie i członkiem Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Kielcach.

Zasłużonemu propagatorowi handlu pol skiego cześć!

— „Wystawa-Pokaz” rzemieślników czę stochowskich. W dniu 23 lipca b. r. o godz 20-tej w sali Okr. T-wa Rzem. w Częstochowie, I Aleja 9 odbyło się trzecie z kolei zebranie starszych i podstarszych cechów oraz niezrezygnowanych rzemieślników.

Przewodniczył zebraniu p. Kazimierz Miszczak, sekretarzewał p. Edward Bu jan, esesorowali p. Władysław Hildebrandt oraz prof. Ludwik Nowicki.

Po zagajeniu zebrania zabrał głos radca A. Musiał, który szczegółowo omówił ce le i korzyści płynące z urządzenia wysta wy, w dyskusji zaś wypowiedzieli się w sprawie urządzenia wystawy pp. P. Debicki, Wł. Szwaja, T. Smolucha, Popczyk i inni. Postanowiono wystawę urzędzić we wszystkich salach T-wa Rzem., w okresie od dn. 15 sierpnia do dn. 15 września r. b. Nadto uchwalono, by Komitet Wystawowy zebrał się dziś, w piątek dn. 24 o godz. 19 min. 30 również w Okr. T-wie Rzem. celem podziału czynności i przystąpienia do organizacji wystawy.

Z walnego zebrania Koła Sióstr Pogotowia Sanitarnego P.C.K. w Częstochowie.

W dniu 16-go czerwca b. r. odbyło się w gmachu Starostwa walne zebranie Ko la Sióstr Pogot. Sanit. P. C. K. Zebranie zgajiła p. inż. Brykalska Zofja w obecności honorowej przewodniczącej p. dr. Kędzierskiej.

Po odczytaniu sprawozdania za rok ubiegły przez przewodniczącą Koła p. H. Żebrowską przystąpiono do wyboru no wego zarządu w skład którego weszły: na przewodniczącą Koła została ponowie wybrana p. H. Żebrowska, wice-przewodniczącą — S. Rutkowska-Baronowa, skarbniczką — H. Łanżanka, zast. — J. Moszyńska, sekretarką — Z. Rudnicka, zast. — L. Olechowska.

Do Komisji Rewizyjnej weszły: pp. Ruskowa, Schmidowa, Czechelówna i Maciałowiczówna. Przy Kole utworzono trzy sekcje: 1) towarzyska — kierowniczką Marczyńska Barbara, 2) sanitarna — kier. Racycówna Mieczysława, 3) wyszkoleniowa — kier. Litowczuk Lubow.

W myśl ustawy — powołany został również sąd honorowy w osobach: pp. dr. Kędzierskiej, Maciałowiczówny, D. Mikulskiej i B. Balcerowej.

Po przeprowadzeniu wyboru nowego zarządu, skarbniczka Koła odczytała spra wozdanie kasowe za rok ubiegły, które zamylało się po stronie przychodu su ma 513 zł. 70 gr., za którą Siostry na były: apteczkę, sprzęt sanitarny, książki, gry towarzyskie i inne, przeznaczając resztę w sumie 113 zł. na cele wyszkoleniowe.

Na tem zebranie zakończono, zawie szając prace Koła na czas wakacyjny, t. j. do 1-go września r. b.

— Cyrk Stanlewskich w Częstochowie. Jak już donosiliśmy, w ub. czwartek w Częstochowie rozwinął swe na pływoty największy i najspanialszy cyrk w Polsce B-ci Stanlewskich.

Nieprzecznym 3-ch godzinny prawie program wypełniają wszechwintowej sławy atrakcje, które publiczność śledzi z aparytem oddechem.

Na specjalne jednak wyróżnienie za jągują: świetna, pod każdym względem (tresura koni p. Emmy Truzzi, występy żywych posągów z brązu w wykonaniu art. Rainsh, czwórka utalentowanych

dzieci i wreszcie niezrównany chwilibrysta - żongler, rasowy Włoch Massimo Jano Truzzi z partnerką.

Nic też dziwnego, że wczorajsza pre miera cieszyła się ogromnym powodzeniem i ściągnęła liczne rzesze zwolenników tego rodzaju widowisk.

Z Sądu Okręgowego

Proces o nadużycia.

Onegdaj Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę b. leśniczego lasów państwowych w Złotyń Potoku Józefa Pałkowskiego, oskarżonego o to, że od 1928 r. do 1934 r. dokonał nadużyć na szkodę Państwa w sumie 5,880 złotych.

Oskarżony przyznał się jedynie do nieformalnego wydawania kupcom drzewa i tłumaczył się, że nie uczynił tego z chęci zysku, ale w przekonaniu, iż kupcy solidnie za zakupione drzewo zapłacą.

Stało się jednak inaczej i Pałkowski znalazł się na ławie oskarżonych. Sąd skazał go na rok więzienia za przekroczenie swej władzy, zawieszając wykonanie wyroku na przeciąg 3-ch lat.

Półtora roku za kradzież.

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki rozpoznawał sprawę Stanisława Drożdża, który 8-go czerwca b. r. po wybiciu szyby zakradł się do sklepu Józefa Byli nowskiej, przy ul. Sułkowskiego 13/15, gdzie ukradł 250 złotych.

Drożdż tłumaczył się, że był w stanie nietrzeźwym i nie wiedział, co robił. Sąd skazał Drożdża na półtora roku więzienia.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 24 na 25 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Wosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

— Do odebrania. W I-ym Komisariacie znajduje się do odebrania znaleziona port monetka z drobną kwotą pieniędzy.

— Nie wypłacana suma za pracę. Jegier Leonarda, zam. przy ul. Berka Joselewicza Nr. 11, zatrudniona w charakterze służącej u Kobzarew, zam. przy ul. Siedem Kamienic Nr. 11, zameldowała w policji, że ta ostatnia nie wypłaciła jej należności za pracę w sumie 18 zł.

— Roztargnienie czy złościwość? Osini ski Wincenty, zam. przy ul. Piastowskiej Nr. 62 zameldował w policji, że Krzetowski Stanisław, wyprawdzając się z jego miesz kana zabrał mu samowolnie kocioł miedziany i inne przedmioty, służące do urządze nia sklepu reżnicznego, wart. 558 zł.

Listy do Redakcji

Napaści i poranienia dokonali Krakowiak a nie Merda.

W związku z zajściem, o którym pisa liśmy wczoraj, zgłosił się do Redakcji naszego pisma p. Merda, który dopiero co wyszedł ze szpitala i obnażając głowę, pokazał nam ślady ran, zadanych mu przez Krakowiaków.

Jednocześnie p. M. prosił o zamiesz czenie w tej sprawie wyjaśnienia, które poniżej w dosłownym brzmieniu za mieszczamy.

Racz, Szan. Panie Redaktorze, umieścić w swem poczytnym piśmie następujące sprostowanie w sprawie wzmianki p. t. „Napaść i pobicie”, umieszczonej we wczorajszym numerze „Gońca”.

Omawiane zajście miało w rzeczywistości taki przebieg: W dniu 20 b. m. o godz. 11-ej w., gdy przechodziłem ul. Najśw. Marij Panny, zostałem nagle uderzony z tyłu łaską w głowę przez Bolesława Krakowiaka. Pomimo silnie krwa wiczej rany, miałem jeszcze na tyle przytomności, że złapałem za koniec łaski, aby uniknąć dalszych ciosów. Następnie, w trakcie samotania rozdzielił nas nadbiegli policjanci. Ja zostałem odwieziony do szpitala Najśw. Marij Panny, a Krakowiak został przytrzymany przez policję.

Takie napaści i szkalowania ze strony Krakowiaków spotykają miłe z następujących powodów: oślawionemu Bolesławowi Krakowiakowi, przelawionemu „bohaterowi” afery w fabryce „Motte” toczy się w tut. Prokuraturze śledztwo o pewne przewinienia i Krakowiak podejrzewa, że to ja przyczyniłem się do jego zdemaskowania. mści się obecnie na mnie.

Nadmieniam również, że za opisany wybrki pociągnę Bolesława Krakowiaka do odpowiedzialności karnej.

Dziękując Szan. Panu Redaktorowi za łaskawe umieszczenie powyższego na łamach swego poczytnego pisma, pozostaje z należnym szacunkiem

Jan Merda, ul. Kiedrzyńska nr. 77. Częstochowa, dnia 24. VII. 1934 r.

Table with 2 columns: List of organizations and their contributions to the 'Tygodnia Dziecka' fund. Includes 'Komitet Wykonawczy', 'Listy zakładów przemysłowych', etc.

Wpłaty firm Stradom 250.— zł. i Warta 50.— zł. Razem złotych 1595,36

Komitet Wykonawczy „Tygodnia Dziecka” w imieniu działowy, którym ofiarności społeczna pozwoliła korzystać ze słońca i odżywienia, składam serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom i pełnym poświęcenia kwestującym.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego INŻ. B. HENSZEL T. v.-Prezydent m. Częstochowy.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

WIELKI POŻAR.

Budapeszt, 24.7. — Na jednej z głównych arterji miasta w pobliżu dworca wschodniego zapalił się wczoraj po południu 4-piętrowy dom. Jest znaczna liczba ofiar ludzkich. Dotychczas brak jednak szczegółów dotyczących okoliczności, w jakich wydarzyła się katastrofa i jej rozmiarów.

Barcelona w gruzach

Marsylja, 24.7. — O godz. 3-ej w nocy do portu zawiał parowiec „Chel-lau”, który przywiózł na swym pokładzie przeszło 1000 pasażerów, przeważnie obywatele francuskiej z Barcelony. Według opowiadań, Barcelona w chwili, gdy ją opuszczali miała wygląd barykadami, zerwany bruk uniemożli-wiał wszelki ruch uliczny, na trotuarach i na ulicy leżało jeszcze wielu zabitych. Przeszło 30 koni, które padły podczas walk ulicznych, znajdowało się w stanie zupełnego rozkładu.

Pasażerowie parowca potwierdzają, iż władze frontu ludowego całkowicie opanowały już sytuację. Liczba zabitych i rannych jest dotych czas nieznana. Prawdopodobnie trudno będzie ze ścisłości ustalić ile ofiar po ciągnęły za sobą walki uliczne po obu stronach. Wiele osób zostało rannych przez zbłąkane kule. Szpitale są przepełnione.

Co uchwalono NA NARADZIE TRZECH.

Londyn, 24.7. — Konferencja trzech mo carstw zakończona wczoraj o g. 18-ej wy dała o wyniku odbytych narad komunikat następujący: „Przedstawiciele Francji, Belgji i W. Brytanji, spotkali się w Londynie 23 lipca 1936 r., mając na uwadze porozumie nie z dn. 19 marca, propozycje niemieckie go kanclerza z 31 marca oraz propozycje rządu francuskiego z 8 kwietnia, do czeł do następujących konkluzji: 1) Głównym zadaniem, ku któremu win ny być skierowane wysiłki wszystkich

SEKWESTRY PRYWATNYCH GMACHOW.

Madryt, 24.7. — W stolicy panował w czwartek zupełny spokój. Organizacja frontu ludowego rozpoczęła sekwestrowanie gmachów i lokali klubów i partji prawicowych, a także poszczególnych pałaców. Nałożono sekwestr na pałac Liria hr. Alba i na pałac księcia Medina-Cocli. Redakcje i drukarnie prasy lewicowej przenoszą się od jutra do zaskwestrowanej drukarni i gmachu gazety „El De bate” i „Ya”.

Kronika sportowa

— Wysoka — Orle. W dniu 26 lipca b. r. o godz. 5 p. p. na boisku miejskiem Zawo-dzie, odbyła się bardzo interesująca zawo dy piłki nożnej pomiędzy K. S. Wysoka — K. S. Orle.

Grand Prix największą atrakcją sportową Śląska.

Pierwsze wiadomości o mających się odbyć 2 sierpnia na torze „Ruchu” wyścigach motocyklowych o Grand Prix Ślą ska wywołały nie tylko na Śląsku i w re-zencie Polski, lecz również poza granicami naszego państwa niezwykle zainteresowanie i sensację.

Nic dziwnego, gdyż powyższe zawody zapowiadają się naprawdę pierwszorzę-dnie. Tytuł jeźdźców zagranicznych, ilu zobaczymy 2 sierpnia w Hajdukach, żaden tor w Polsce dotychczas nie ogląd, stąd też zupełnie zrozumiałem: jeżeli Grand Prix Śląska nazwano poprostu małą olimpiadą motocyklową.

Na starcie zobaczymy bowiem mistrza Anglii Stanleya, który mimo fantastycz nego wprost odszkodowania został już zakontraktowany. Będzie to pierwszy Anglik — motocyklista w Polsce. Niemcy będą reprezentowane przez doskonałego Rumricha, znanego w szerokiej ko-lach sportowych Śląska, z brawurowej jazdy na ostatnich zawodach Niemcy — Polska. Austria wysłała zawodnika o mie dzynarodowej sławie Mayera oraz praw-dopodobnie, znanego i u nas Schneeweis-sa. Również mistrz Danji Sörensen oraz stałe przebywający w Europie abijany-czyk Tolar zapewnią już swój udział.

Nazwiska innych zawodników zagranic-

Advertisement for 'SKLEP ZOGUBIONO' and 'ARTYSTYCZNE' with details about lost items and services.

nych oraz polskich jeźdźców podamy już w najbliższych dniach. Ze względu na olbrzymie zaintereso-wanie wysiściami bilety można wcześniej nabywać w oddziałach „Orbiu” i księ-garniach „Ruchu”. Przypominamy, że bi-lety nabyte w przedsprzedaży są tańsze i dają możliwość wygrania jednej z pre-mij pieniężnych, dochodzących do 300 złotych.

PODZIĘKOWANIE. Za troskliwą i skuteczną opiekę w leczeniu naszych dwóch braci zakonnych w szpitalu, jako tak kilkakrotnie doniósł laskowe odwołanie tych że w naszym Domu Noclegowym, składamy W. P. Doktorowi P. Błagowidowskiemu najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Bracia Albertyni.

WZMIANKA O PRZETARGU.

Starostwo Grodzkie w Częstochowie sprzedaje z piemięsnego przetargu publicznego następują-cęce urządzenia i materiały po b. barakach dla fa-galichy w Częstochowie: 1) rury żebrowe ogrzewania prasowego wraz ze wspornikami, 2) pompa wrotowa, 3) kocioł karwaliński o pow. ogrzew. 20 m. kw. i ciśnieniu rob. 12 atm. wraz z osprzętem części-owym i rurami kotłowymi, 4) stary zaliszczy samochód ciężarowy Ziarcard.

Termin składania ofert w otkienku podawczym w Starostwie dnia 7 sierpnia 1936 r. w godzina-ch urzędowych. Szczegóły na tablicy urzędowej w Starostwie i Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego.

Starosta Grodzki.

SKLEP ZOGUBIONO do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. Dąbkow- skiego nr. 29. 2350 Wawrzyniec Kotłociński. ARTYSTYCZNE Dypłomy Sportowe w dużym wyborze W SKLEPIE „GONCA” książkę „Ubezpieczalni Społecznej wyđ. na imię skiego nr. 29. 2350 Wawrzyniec Kotłociński. ZOGUBIONO legitymację bezrobocia wyđ. na imię Apollonia Scialoja. 2360

# Mowa generała Rydza - Śmigłego

zamiast w Nowosielcach wygłoszona zostanie w Czarnicy.

Odwołanie zjazdu Legionistów i niedość do skutku zapowiadane na tym zjeździe przemówienia gen. Rydza - Śmigłego, nie zostało dotychczas przez pręgionową dość jasno wytłumaczone. Z wyjaśnieniami „Gazety Polskiej” dowiadujemy się, że kierownicze czynniki Związku Legionistów nie chcą przychodzić na zjazd „z niczem”, czyli: że prace programowe dla nowej organizacji politycznej, zapowiedziane na zjeździe delegatów Związku i Kół Pulkowych przez gen. Rydza - Śmigłego, nie będą zakończone w najbliższym czasie i że na zjeździe, który miał się odbyć 6 sierpnia, Legionistów niczego bliższego na ten temat nie mogłoby się dowiedzieć.

Niektóre pisma prorządowe zamieściły, rozesyłany przez agencję „Iskra”, artykuł, nawiązujący do przemówienia gen. Rydza - Śmigłego na temat organizacji społeczeństwa pod hasłem „obrony Polski” i „dźwignięcia jej wyżej”, by stała się silna.

Nie czas obecnie na wspomnienia czynu legionowego, który „należy do historii”.

Zaznaczywszy, że do pracy w wolnej Polsce „rośnie nowe pokolenie, które czyn legionów zna tylko z podręczników szkolnych, lub z opowieści swych ojców i matek, i którego „ręce i głowy są gotowe

do pracy”, tak określa „Iskra” zadanie Legionistów w rocznicę ich święta:

— „Musimy więc w rocznicę 6-go sierpnia nie tylko rozpamiętywać to, co na swe skrzydła wzięła legenda, co przeszło do złotych kart historii — ale musimy znaleźć to, co nas łączy z otaczającym nas życiem i co nas wiezie naprzód”.

W kołach politycznych przypuszczają, że gen. Rydz - Śmigły wygłosi przemówienie w Czarnicy podczas uroczystego obchodu ku czci Stefana Czarnieckiego. Ma to być przemówienie przeznaczone specjalnie dla mas chłopskich.

Zaznaczyć należy, że przed obchodem w Nowosielcach zapowiadano także przemówienie gen. Rydza - Śmigłego do chłopów. Przemówienie to wówczas nie došlo do skutku. Czyżby zatem gen. Rydz - Śmigły zamierzał powiedzieć w Czarnicy to, czego nie powiedział w Nowosielcach?

Niektórzy dopatrują się w związku między uroczystościami Czarnicy i odwołanym zjeźdem Legionistów. Obiega także wiadomość, że zjazd Legionistów odbędzie się w późniejszym terminie, w każdym razie przed upływem roku.

Co i jak będzie naprawdę, tego prawdopodobnie nikt jeszcze nie wie. Plan taktyczny ulegając częstym zmianom.

osował do Zarządu Związku Przemysłu Włókienniczego w państwie polskim następujące pismo:

W związku z działalnością moją w charakterze senatora miał niedawno miejsce incydent, spowodowany ustunkowaniem się moim do pewnych aktów polityki gospodarczej.

Nie chcąc, aby polityczne konsekwencje mego stanowiska w jakikolwiek sposób utrudniały mogły działalność Związku Przemysłu Włókienniczego w państwie polskim, niniejszym składam mandat prezesa Zarządu tegoż związku.

Z poważaniem (—) Aleksander Heiman.

## 237 tysięcy zł. grzywny

wymierzono sen. Heyman-Jareckiemu.

W związku z listem p. wicepremiera Kwiatkowskiego do sen. Heymana - Jareckiego należy wyjaśnić, że maksymalna grzywna, jaka grozi za niezłożenie zeznania o dochodzie wynosi 25-krotną sumę zatajonego dochodu.

Jeśli chodzi o sen. Heymana-Jareckiego, Ministerstwo skarbu nie skorzystało z grzywny maksymalnej, lecz — jak donoszą — wymierzyło mu grzywnę w wysokości 5-krotnej.

Ponieważ — jak wynika z listu p. wicepremiera — zatajona przez sen. Heymana-Jareckiego suma dochodu wynosiła łącznie z opłatami 47.500 zł., wymierzona grzywna wynosi 237.500 złotych.

W razie wymierzenia maksymalnej grzywny — kara wynosiłaby w tym wypadku przeszło 1 milion 100.000 złotych.

## Kronika handlowa

— **Przemysł konserwowy.** Miesiąc czwarty zastąpił wytwórnie konserw w stadium technicznego przygotowania do rozpoczęcia nowej kampanii na przetwory warzywno-owocowe. Pod koniec czerwca niektóre z fabryk rozpoczęły produkcję proszku w puszkach oraz pół produktu owoców jagód, których zbiór miał miejsce w tymże miesiącu.

Fabryki konserw rybnych czcziowo były zatrudnione produkcją byczków i skumbrii z najwęższych połowów.

Ceny konserw rybnych, a w szczegól-

ności szprotów w oleju, utrzymywały się na wysokości cen poprzedniego miesiąca, co świadczy o uspokojeniu się walki konkurencyjnej na rynkach krajowych.

— **Gdańsk i Łódź.** Ostatnie wypadki polityczne na terenie Gdańska wywołały w kołach włókiennictwa duże wrażliwości. Jak wiadomo rynek gdański pokrywa swe zapotrzebowanie na artykuły włókiennicze w przeważającej mierze w firmach łódzkich. Przez pewien okres czasu bezpośrednio po perturbacjach walutowych na terenie Wolnego Miasta stosunki pomiędzy Łodzią i Gdańskiem uległy wydatnej redukcji, wobec czego za zmrożenia należności firm łódzkich i skomplikowanej procedury związanej z odmazaniem tych należności.

Po pewnym czasie stosunki uunormowały się i dopiero ostatnie wydarzenia w Gdańsku skłoniły niektóre firmy do powściągliwości w stosunkach handlowych i ograniczenia wysyłki towarów. Transzacje kredytowe ograniczone zostały w wydatnej mierze, co oczywiście pociągnęło za sobą ograniczenia obrotów.

— **Za graniczne zamówienia w fabrykach żyrdarowskich.** Fabryki żyrdarowskie otrzymały ostatnio szereg zamówień zagranicznych. Żyrdarów uzyskał między innymi pierwszą dostawę na materiały lniane, przeznaczone dla amerykańskich domów towarowych.

Wartość tego zamówienia sięga ćwierć miliona złotych.

— **Rynek farb i lakierów.** W przemśle farb i lakierów w związku z piękną pogodą nastąpiło znaczne zwiększenie zbytu, zarówno w porównaniu do poprzedniego kwartału jak również do drugiego kwartału roku ubiegłego. Zwiększenie to — w porównaniu do roku ubiegłego — wyraża się około 15 proc. Za specjalnie dodatni objaw należy uważać, że to zjawisko zwiększenia zbytu i znacznego ożywienia rynku nastąpiło — po raz pierwszy od wielu lat — w tym roku już w sezonie wiosennym, a nie, jak zwykle, dopiero na jesieni.

— **Montaż reklam świetlnych.** Izba Przemysłowo - Handlowa w Katowicach wyraziła opinię, że montaż reklam świetlnych z dołączaniem ich do sieci elektrycznej jest czynnością wchodzącą w zakres czynności przemysłu elektroinstalacyjnego, przez co montaż reklam neonowych ze względu na używany do nich prąd wysokiego napięcia mogą się podejmować koncesjonariusze, posiadający koncesje na prowadzenie przemysłu instalacji elektrycznych siły i światła bez ograniczenia co do wysokości napięcia.

Sam wyrób liter i aparatury do oświetlenia neonowych nie odbywa się w przedsiębiorstwach instalacyjnych i nie może być uważany za czynność instalacyjną.

— **Okazje do handlu zagranicą.** Firma egipska pragnie objąć przedstawicielstwo fabryki wyrobów bawełnianych. Firma egipska pragnie objąć przedstawicielstwo firm polskich, m. in. włókienniczych. Firma cypryjska pragnie objąć przedstawicielstwo polskich firm włókienniczych. Firma syryjska pragnie objąć przedstawicielstwo polskich firm włókienniczych. Firma węgierska pragnie objąć przedstawicielstwo przedzieli welnianych. Firma rumuńska pragnie objąć przedstawicielstwo firm wyrobających przedzę welnianą, tkaniny bawełniane, plusze i aksamioty.

Bliższych informacji udziela zainteresowanym Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi.

„Mój synu, rób interesy z tymi, którzy się reklamują. Muszą to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie stracisz”.

H. Franko.

# Narkomania w Polsce

Niedawno obradował w Warszawie zjazd lekarzy, na którym obszernie zajmowano się kwestją zwalczania narkomanii w Polsce. Walka ta datuje się od roku 1923 (kiedy to wyszła u nas, w następstwie przystąpienia Polski do konwencji haskiej, ustawa w przedmiocie substancji i przetworów odurzających, do której wydano szereg rozporządzeń wykonawczych, tworząc w ten sposób cały kompleks przepisów regulujących obecnie szczegółowo wytwarzanie i obrót narkotykami.

Błędem byłoby mniemanie, że narkomania w Polsce nie jest rozpowszechniona. Oparte jest ono przede wszystkim

na trzech grupach: 1) te, które mają na celu zaspokojenie bezpośrednio głodu narkotykowego, 2) te, które pośrednio zmierzają do tego celu i 3) te, które wynikając z nałogu, nie mają jednak na celu zaspokojenia głodu narkotyku. Do pierwszej grupy zalicza się takie czyny, jak podrabianie recept, stosowanie teroru wobec lekarzy czy aptekarzy i t. p. Na tem tle było w Polsce szereg przestępstw, z których najpowszeźniejszym byłoby sprawy o podrabianie recept przez narkomanów, nieposiadających pieniędzy na zakup narkotyku. Ilość sfałszowanych recept na terenie sądu okręgowego w Warszawie dochodziła często do kilkudziesięciu sztuk, a nawet w jednym wypadku wyniosła przeszło 550. Recepty podrabiano w ten „artystyczny” sposób, że zdarzało się kilkakrotnie, iż lekarz uznał kilkadziesiąt recept podpisanych jego nazwiskiem za autentyczne, potem zaś dopiero ustalono, że wszystkie one były podrabiane i nawet fałszerz przyznawał się do winy. Przy zdobyciu przy pomocy sfałszowanej recepty narkotyku, narkomani wykazywali niezwykłą zęerność. Zwykle narkoman sam się nie zgłaszał u aptekarza, lecz posyłał inną osobę, obcą mu, najczęściej dziecko, na którą czekał obserwując, czy wychodzi z apteki sama i czy nie jest śledzona. Wobec tego, że zdarzały się wypadki, iż aptekarz zwracał się do lekarza o potwierdzenie zbyt wysokiej dawki narkotyku, wypisanego na receptę, narkomani urządzali się w ten sposób, że podawali fałszywe telefony na receptach, a aptekarz dzwonił, współnik nakazywał w imieniu lekarza wydać narkotyki.

Do drugiej grupy przestępstw narkomanów należą kradzieże i przywłaszczenia, mające na celu zdobycie środków na kupno narkotyku. W tej grupie przestępstw szczególnie niebezpieczne dla państwa są te wypadki, gdy narkomani znajdują się na odpowiedzialnych stanowiskach w służbie publicznej (np. sprawa aplikanta sądowego w Warszawie). Narkoman, chcąc zdobyć za wszelką cenę narkotyki, gotów jest na wszystko, a osoby zainteresowane, czy obcy wywiad, mogą się nim znakomicie posługiwać dla zdobywania tajemnic państwowych.

Grupa trzecia obejmuje przede wszystkim najrozmaitsze rodzaje zbrodni seksualnych w związku z używaniem narkotyku. M. in. praktyka sądowa zanotowała wypadki sadizmu oraz czynów szerzących z nieletnimi, których dopuszczali się kokainiści, a również dwa wypadki morderstw pod wpływem podniecenia.

Mówiąc o narkomanii nie sposób nie wspomnieć o najgroźniejszej plagdzie, o tem samym podłożu, jaką jest eteromania. Na Śląsku, w okolicach Czeszochowy i na Podkarpaciu oddają się temu nałogowi całe wsi, przyczem nie są od niego wolne nawet dzieci w wieku szkolnym. Badania przeprowadzone w jednej ze szkół powszeźnych na Śląsku dały wyniki zastraszające: gdy w roku szkolnym 1929-30 używało eter „tylko” 80,7 procent dzieci, to w 1932-33 — 91,7 procent! Na terenie Kongresówki eteromania szerzy się w powiatach sochaczewskim i gostynińskim, skąd powoli toczy się w kierunku Plocka. Najbardziej dotknięte tą plagą są okolice, zamieszkałe przez kolonistów niemieckich.

Eter konsumowany jest zwykle w postaci wodnego roztworu. Wypiera on skutecznie alkohol, bo jest o niego tańszy i lepiej „działa”. W potajemnym handlu można dostać litr czystego eteru, z którego wyrabia się do 8 litrów napoju, za 12 — 13 zł. Mimo dokładnej regulacji handlu eterem, nałóg ten rozprzestrzenia się coraz bardziej, przyczem eter przemycany z Niemiec rozchodzi się drogami wodnymi, przede wszystkim Wisłą po całej Polsce, zatrzymując w pierwszym rzędzie wśie nadbrzeżne, gdzie zawsze znajduje chętnych odbiorców.

Walka z eteromanją trwa. Prowadzona energicznie przez władze administracyjne i sądowe, winna przyczynić się co najmniej do zlikwidowania łatwiej uchwytnych objawów masowych używania narkotyku.

H. Ar.

## List sen. Heimana-Jareckiego do ministra skarbu.

Jak to było do przewidzenia, w odpowiedzi na ogłoszony list p. ministra skarbu Kwiatkowskiego, p. senator Heiman-Jarecki odpowiedział listem następującym:

Wielmożny Pan inż. Eugenjusz Kwiatkowski, wicepremier i minister skarbu w miejscu.

W odpowiedzi na list pana ministra z dnia 18 b. m. muszę przede wszystkim stwierdzić, że sprostowanie, które list ten zawiera, jest niekompletne. Proszę pana ministra coprawda, że w dziale II-im opłać w latach 1933—35 w zaokrągleniu zł. 42.000 podatku dochodowego. Pomija pan minister jednak fakt, że nadto w dziale I-ym zeznałem w tychże latach zł. 104 tysiące dochodu, a przeto oświadczenie o na ministra w Senacie, iż zeznałem tylko o dochodach, co „starszy radca ministerjalny”, nie odpowiada rzeczywistości.

Obecnie wysuwa pan minister nowy zarzut, a mianowicie, że uchylam się od płacenia podatku dochodowego, nie zeznając dochodu z realizacji kuponów od listów zastawnych Towarzystwa kredytowe go przemysłu polskiego.

I tego zarzutu nie można utrzymać, bo: a) zeznanie było niepotrzebne, gdyż rozporządzenie ministra skarbu z dnia 28.II.21, opublikowane w „Dzienniku Ustaw” Nr. 34 z r. 1921, poz. 203 głosi w art. 41 statutu T. K. P. dosłownie:

„Posiadacze kuponów od listów zastawnych Tow. wolni są od wszelkich z nich tytułu opłat”.

b) ponadto omawiane listy zastawne za opatrzone są w klauzulę następującej treści:

„Wszelkie obowiązujące obecnie i mogące być ustanowione przez Rzeczpospolitą Polską podatki i opłaty od kuponów od niniejszego listu zastawnego ponosi Towarzystwo kredytowe przemysłu polskiego”, przyczem pod klauzulą tą figuruje podpis delegata ministerium skarbu R. P.

c) dochody z omawianych kuponów zawsze figurowały na mojem koncie w księgach handlowych, kontrolowanych najkрупulniej przez władze skarbowe, a więc były najzupełniej ujawnione;

d) mimo tej jawności, władze skarbowe przez szereg lat, aż do chwili obecnej nie uznawały za właściwe wymierzać mi podatek dochodowy z racji realizowania kuponów od tych listów.

Od orzeczenia karnego, wydanego przez władze skarbowe w związku z tym nowym zarzutem pana ministra, odwołuję się oczywiście do sądu okręgowego. O dokonanej przez pana ministra zmianie w interpretacji cytowanego rozporządzenia ministra skarbu rozstrzygnie Najwyższy Trybunał Administracyjny.

(—) Aleksander Heiman-Jarecki, senator R. P.  
**REZYGNACJA SEN. HEIMANA - JARECKIEGO ZE STANOWISKA PRZESASA ZW. PRZEM. WŁÓKIENNICZEGO.**  
Sen. Aleksander Heiman-Jarecki wysto-

